

II. RECENZJE

DOI: 10.17951/et.2021.33.342

Sylwia Katarzyna Gierczak

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, Polska

ORCID: 0000-0002-1832-4308

e-mail: sylwia.gierczak632@wp.pl

O miejscu i roli życzenia w ludowym modelu grzecznościowym

Kazimierz Sikora, *Życzenie w gwarze i kulturze wsi*, Kraków: Księgarnia Akademicka, Biblioteka „LingVariów”, t. 29, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Polonistyki, 2020, 389 s.

Życzenie w gwarze i kulturze wsi Kazimierza Sikory to publikacja, która jest bardzo wnikliwą i niezwykle interesującą syntezą, porządkującą wiedzę na temat życzenia i sposobów jego funkcjonowania w grzecznościowym etosie mieszkańców polskiej wsi. W pierwszej części rozprawy pt. *Wstęp i uwagi metodologiczne* autor deklaruje, że celem pracy jest prezentacja form obecności życzenia w polskiej kulturze ludowej i ludowym modelu grzeczności (s. 11).

Rozprawa autorstwa K. Sikory stanowi przemyślaną i przejrzystą kompozycję trzech rozdziałów: (1) *Życzenie jako akt mowy* (s. 45–70), (2) *Życzenie w kontekście etymologicznym* (s. 71–74), (3) *Życzenie i życzenia w kulturze ludowej* (s. 75–308), poprzedzonych słowem wstępu, wraz z założeniami metodologicznymi, oraz częścią służącą usystematyzowaniu pojęć. Publikację opatrzone dwoma aneksami. Pierwszy zawiera „wykaz eksplorowanych miejscowości”. Co ważne – już w uwagach wstępnych autor informuje, że badania terenowe prowadzone były głównie w południowej Małopolsce i na Podkarpaciu (s. 13). W aneksie drugim zebrano natomiast wykorzystane i przywołane w pracy teksty, tj.: (1) oracje życzące, (2) zimowe kolędy życzące, (3) wiosenne kolędy życzące i (4) życzenia żniwne i dożynkowe.

W opracowaniu badacz zaznacza, że jedną z zasad polskiego schematu obyczajowości ludowej jest „pragnienie dobra [...] dla drugiego człowieka”, naznaczone empatią, zrozumieniem, życzliwością, akceptacją, a więc „kultura dobrego słowa” (s. 11). Autor, powołując się na Annę Engelking (2010), wspomina o „dyrektywno-sprawczym wymiarze życzeniowych aktów mowy w tradycyjnej kulturze wiejskiej”,

„wierze w kreacyjną moc słowa”, „ludowej magii słowa” (s. 48). W związku z tym przedstawia życzenie w kontekście relacji interpersonalnych, analizując wzorce jego realizacji na płaszczyźnie człowiek–człowiek, z uwzględnieniem tego, że w ludowej specyfice komunikacyjnej istotną rolę odgrywa kontakt bezpośredni. Klasyfikacja życzeń, jaką badacz zaproponował w rozprawie, to dychotomiczny podział tych formuł na życzenia codzienne i okolicznościowe (s. 11).

W części *Przybliżenia. Próba uporządkowania pojęć* K. Sikora wyjaśnia współczesne rozumienie gwary¹. Konstatuje, iż gwara, pojmowana tradycyjnie „jako mowa ludu wiejskiego, a przy tym geograficzna odmiana języka etnicznego” (s. 17), utraciła nadrzędną funkcję środka codziennej komunikacji, stając się nierzadko narzędziem karnawalizacji i komercjalizacji; stąd część badaczy, dostrzegając postępujący proces jej dezintegracji, woli używać określenia „język mówiony wsi”, a nie „gwara”. Autor zdaje się wyrażać żal za „odchodzącą” kulturą wiejskiego słowa, skazaną – jak podkreśla – na trwanie wyłącznie w narodowym micie, kulturemie² czy słowniku symboli ludowych³ (s. 17–18).

Niezwykle potrzebnym i cennym posunięciem badacza jest zestawienie i porównanie dwóch modeli grzecznościowych: standardowego ogólnego i gwarowego/wiejskiego (s. 37–38). Na przykład wyróżniona przez autora w modelu wiejskim „norma okazywania należnego szacunku wszystkim wyższym w hierarchii społecznej (zwł. starszym i ważnym) oraz równym sobie pełnoprawnym członkom gromady” (s. 37), niejako w powiązaniu z „normą wyrażania nieobojętnego stosunku wobec wszystkich członków społeczności (także dzieci)” (s. 37), odpowiada obecnej w standardowym modelu ogólnym „zasadzie symetryczności zachowań grzecznościowych”, która ściśle wiąże się przecież z okazywaniem szacunku (s. 37). Podobnie jest, gdy idzie o „normę okazywania solidarności⁴ i więzi z partnerem” (rozumianą m.in. jako przyjazne nastawienie, współodczuwanie, chęć i gotowość niesienia pomocy), obecną też w modelu ogólnym (s. 37). Wreszcie wspomnieć należy o typowej dla polskiej etykiety językowej strategii podwładnego, zgodnej z dwiema podstawowymi regułami polskiej grzeczności, sformułowanymi przez Małgorzatę Marcjanik: (1) „okazywania szacunku partnerowi dialogu” (przede wszystkim: ludziom starszym, przełożonym, osobom pełniącym prestiżowe funkcje, kobietom) przy jednoczesnym umniejszaniu, deprecjonowaniu roli własnej osoby, a także (2) „przejawiania zainteresowania sprawami ważnymi dla partnera oraz jego najbliższej rodziny” (Marcjanik 2014: 281). Uszczegółowieniem tych dwu norm są zasady: współodczuwania, aprobaty i życzliwości dla poczynań partnera, demonstrowania chęci przebywania w towarzystwie partnera, deklarowania pomocy partnerowi, składania dowodów pamięci i dyskrecji (tamże). Spośród wymienionych większość mieści się również w wiejskim

¹ Rozważania na ten temat, zob. Sikora (2015).

² Na temat kulturemów więcej w artykule Macieja Raka (2015).

³ K. Sikorze chodzi tu o lubelski *Słownik stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL).

⁴ Przy tej okazji warto zauważyć, że w ludowym etosie aksjologicznym kluczową zasadą jest solidarność z życiem. Idea stała się przedmiotem zainteresowania wielu badaczy. Na jej dominację w społeczności chłopskiej wskazuje m.in. Józef Styk (1988). Jerzy Bartmiński plasuje ją wśród podstawowych założeń etosu chłopskiego (2019). Omawia ten problem również Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska (2018).

modelu grzeczności. Dopełniają go reguła „okazywania wdzięczności za przysługę, gest życzliwości [...] i podejmowanie deklaracji ich odwzajemnienia” oraz „norma zachowawczości, pasywności w wyrażaniu swoich postaw, zamiarów i oczekiwań” (s. 38).

W pracy K. Sikory życzenie zostało potraktowane jako akt mowy (zob. rozdział *Życzenie jako akt mowy*)⁵. Rozdział poświęcony temu zagadnieniu uznaję za kluczowy, dotyczy bowiem *sensu stricto* sfery pragmatyki językowej. Wzorzec/schemat życzenia realizuje się w interakcji werbalnej i wymaga fortunności. Gwarantem tej ostatniej ma być m.in. przeświadczenie osoby mówiącej/nadawcy, iż postulowany stan rzeczy jest pomyślny dla adresata komunikatu (s. 47)⁶. Pamiętamy bowiem, że jedno ze znamion kultury ludowej stanowi obdarowywanie drugiego dobrym słowem:

W świetle faktów językowych najważniejsze jest, że nadawca chce (warunek szczerości intencji), aby odbiorca doświadczył jakiegoś dobra, a także to, że obaj przynajmniej dopuszczają możliwość jego realizacji, leżącą jednak poza ich władzą (Sikora 2013: 181–182).

Autor przekonuje, że „życzenia należą do podstawowego repertuaru form grzecznościowych, jednoznacznie kojarzą się z życzliwością, radością ze spotkania, serdecznością i pragnieniem dobra dla kogoś” (s. 45). W komparacji do ustaleń M. Marcjanik (1997: 63–64) konstatuje, iż „[...] życzenia realizują program minimalny: sprawiają przyjemność odbiorcy – beneficjentowi [...] dobra, wyróżniają go w relacji interpersonalnej” (Sikora 2013: 182), zatem „sens życzeń, mało oczywisty na poziomie konkretnych zachowań grzecznościowych, daje się zamknąć w ogólnej formule eksplikacji: ‘Mówię, że chcę dla ciebie dobra (X)’” (s. 45). W tym rozdziale K. Sikora przejrzysto i wyczerpująco pisze też o operatorach funkcji życzącej. Są nimi: czasowniki performatywne *życzę* czy *winszuję*, a także partykuły życzące: *bodaj*, *byle*, *niech*, *oby*, *żeby* (s. 53). Odnajdziemy tu ponadto rozważania na temat wzorców tekstowych życzenia (zwykle zrytualizowanych, schematycznych, formułicznych – s. 55), pozycji życzenia w grupie aktów mowy, warunków fortunności życzenia jako aktu optatywnego (wśród nich „warunek przygotowawczy”: stosowne kompetencje, „warunek szczerości”: szczerość intencji komunikacyjnej nadawcy, „warunek istotny”: odpowiednie odczytanie przez odbiorcę intencji nadawcy – s. 63–64) oraz życzenia jako grzecznościowego aktu mowy.

Kolejny, syntetyczny, rozdział opracowania (*Życzenie w kontekście etymologicznym*) dotyczy etymologii nazwy gatunku, uwzględnione w nim zostały informacje na temat pochodzenia słowa *życzyć* i jego ewolucji semantycznej. Czasownik ten był notowany w polszczyźnie od XV wieku w dwu znaczeniach, które przytaczam za autorem (s. 72): (1) ‘udzielić, dać, użyzyć’ i (2) ‘wyrażać uczucia przyjazne, życzliwe lub nieprzyjazne, nieżyczliwe’ (SStp). Uwagę badacza zwraca również układ znaczeń w *Słowniku staropolskim Michała Arcta* (s. 72), spośród których

⁵ K. Sikora zaznacza, że ta część opracowania stanowi nawiązanie do wcześniejszego artykułu własnego autorstwa (2013), opublikowanego na łamach „LingVariów”.

⁶ Postulowany stan rzeczy powinien być korzystny dla osoby, do której kierujemy życzenie – „warunek korzyści jest więc pod tym względem zaprzeczeniem groźby, złorzeczenia, przekleństwa [...]” (Sikora 2013: 181).

przywołam trzy, te, które akcentują w życzeniu komponent „dobra”: (1) *ż. komu* ‘być życzliwym, sprzyjać’; (2) *ż. komu* ‘radzić, perswadować życzliwie’ (*życzył i upominał, aby się poddali*); (3) *ż. komu czego* ‘cieszyć się z posiadania czego przez kogo, nie zazdrościć mu’ (ArctSStp). K. Sikora powołuje się także na słownik Lindego (s. 72), w którym np. notowane są formy eksponujące w życzeniu element pozytywnej intencji: *życzyciel* ‘który komu dobrze życzy, pragnie’ oraz *życzliwy, życzny* ‘życzący komu dobrze, sprzyjazny, dobrej dla niego chęci’ (SL). W *Słowniku warszawskim*, którego tropem autor *Życzenia...* też podąża (s. 72), jedno ze znaczeń jest szczególnie ważne, uwypukla bowiem pozytywny wymiar życzenia: *życzyć komu czego* ‘cieszyć się, że co osiągnął; wieszować mu czego; nie zazdrościć mu’ (SW). Współcześnie słowo *życzyć* ma dwa znaczenia (s. 72–73): (1) ‘pragnąć, chcieć czegoś dla kogoś lub dla siebie’ [niekoniecznie jednak czegoś dobrego – S.G.]; (2) ‘wyrażać (słowami lub na piśmie) pragnienie, aby komuś się dobrze działo, składać powinszowania z jakiejś okazji’ (WSJP PWN).

W rozdziale *Życzenie i życzenia w kulturze ludowej* K. Sikora, przytaczając ustalony przez A. Engelking (1991) podział rytuałów słownych polskiej kultury ludowej na *rytuały stwarzające (zaklinania)*, *rytuały odczyniające (zamawiania)* oraz *rytuały ochraniające – unikania* i *rytuały ochraniające – zapobiegania (zażegnania)*, formy ludowych życzeń sytuuje wśród rytuałów stwarzających (s. 83–84). Badacz przedstawia klasyfikację typowych gatunków ludowych tekstów życzących (s. 86–89). W tym celu przyjmuje propozycję Jana Adamowskiego (który sugeruje, by status życzeniowy przypisać wielu gatunkom tekstów będących elementem ludowej obrzędowości i życia codziennego, Adamowski 1992) i do repertuaru ludowych tekstów życzących zalicza:

1. niektóre (o przynajmniej zewnętrznie religijnej genezie) formuły powitalne, pożegnalne, pozdrowienia czy podziękowania (np. *Roc Pon Jezus pożegnać! – Bóg zapłoc* – s. 86);

2. powinszowania na różne okazje związane z obrzędowością doroczną i obchodami świątecznymi (np. *Zdrowia, szczęścia i wszystkiego, / Od Jezusa, od samego, / Na ten nowy rok co go nam pan Bóg dał. / Nasz gaik zielony, pięknie ustrojony* – s. 87);

3. kolędy życzeniowe (np. *Słuchoj gospodarzu, co my ci powiemy / Co my powiemy, cym cie uciesymy [...] / że na twój rol złoty płuzek stoi [...]* – s. 88);

4. steatralizowane formy obrzędowe (zwłaszcza „chodzenia”).

W tym rozdziale K. Sikora omawia także dualny podział życzeń na: codzienne, używane w powszednich kontaktach mieszkańców wsi (s. 89–141), np. *Bóg daj dobre polednie* (s. 121–122), i obrzędowe (s. 141–232), związane z wiejskimi rytuałami dorocznymi i obchodzonymi świętami, np. przymówki kolędników o dar: *Dejcieże, nom, dejcie, co nom mocie dać, / Bo my nie byndziemy tak długo czekać! ...* (przykład z Podkarpacia; s. 154). Pisząc o ciągach dalszych tradycyjnych życzeń (s. 233–247), autor diagnozuje, że tradycyjne obrzędowe wieszowanie współcześnie nie przystaje do charakteru polskiej wsi, „w czasach traktorów z klimatyzacją i komputerów trąci [...] niejaki anachronizmem, zacofaniem” (s. 233), stąd dziś liczne przetworzenia i przekształcenia treści życzeń. Tę część rozprawy zamyka fragment poświęcony pieśniom i oracjom życzącym, w których ujawnia się sprawstwo

słowa (s. 247–308). Do tej grupy należą m.in. kolędy. W tym miejscu K. Sikora daje również imponujący przegląd przykładów: życzeń wiosennych (s. 266–281), żniwnych i dożynkowych (s. 281–289), wzbogaconych materiałem ilustracyjnym, oraz oracji i życzeń weselnych (s. 289–308).

Autor *Życzenia w gwarze i kulturze wsi* oddał do rąk czytelników rozprawę niezwykle wartościową. Wartościową nie tylko pod względem jej przejrzystości, czytelności, precyzji, systematyczności przeglądu, klarowności wyводу, odwołań bibliograficznych oraz bogactwa przywoływanych w niej różnorodnych formuł życzących, ale także w kontekście pewnych procesów myślowych, do których – w mojej ocenie – powinna skłonić. Mam na uwadze zwłaszcza refleksję dotyczącą przeobrażeń polskiej wsi i czynników, które tę metamorfozę warunkują. O tym autor pisze więcej w zakończeniu (s. 309–314). W słowie podsumowującym bardzo dobrze wybrzmiewa również istota życzenia – to „element uczestnictwa w Bożym porządku i etycznym łańdże wiejskiego *orbis interior*” (s. 314). Silnie eksponuje się w ten sposób rolę *sacrum*, Boga i transcendencji w ludowej świadomości jako podstawowego wskaźnika wyborów moralnych i obyczajowych – badacz myśli o *sacrum* jak o „nadrzędnej zasadzie organizującej światopogląd wsi i jej system aksjonormatywny” (s. 313).

Czytelnikom *Życzenia w gwarze i kulturze wsi* rekomenduję zapoznanie się z aneksami, zwłaszcza z aneksem nr 2, prezentującym repertuar życzeń różnych typów, związanych z różnymi sytuacjami i okolicznościami. Książka K. Sikory może okazać się interesująca nie tylko dla grona ekspertów w omawianej dziedzinie. Komunikatywny język autora i mnogość przywołanych przezeń w pracy przykładów czynią ją atrakcyjną też dla osób spoza grupy znawców studiujących przedstawioną tematykę.

Dodam tylko, że – w mojej opinii – tytuł tej recenzji równie dobrze mógłby brzmieć: *O miejscu i roli dobrego życzenia w ludowym modelu grzecznościowym*, co pozostałoby w zgodzie z poczynionymi wcześniej uwagami na temat fortunności tego aktu mowy, a także ze słowami K. Sikory, który twierdzi, iż

[...] wiejskie życzenia mają głęboko etyczny charakter (pragnienie, by z udziałem siły wyższej w życiu drugiego ziściło się jakieś dobro; streszczające się w maksymie: *Nie życz drugiemu, co tobie niemiłe* – a więc życz tego, czego sam pragnąłbyś dla siebie), wykluczający z ich treści jakiegokolwiek zło i pozostają w ścisłym związku z ludową obrzędowością oraz obchodami świątecznymi na wsi (s. 142).

Wobec powyższego można też przyjąć, że życzenia w ludowym modelu grzeczności mają charakter performatywny w tym znaczeniu, które dla formuł grzecznościowych w ogóle wskazał Eugeniusz Grodziński – to

wypowiedzi, których główne zadanie nie polega na informowaniu o jakichkolwiek zjawiskach rzeczywistości, lecz na tworzeniu rzeczywistości na pewnych odcinkach [...] Wypowiedzi słowne mogą [...] tworzyć nową rzeczywistość, i to bezpośrednio, w sferze nadbudowy, w sferze duchowej (Grodziński 1977: 308–309).

Literatura

- Adamowski Jan, 1992, *Ludowe sposoby składania życzeń (słowo w kontekście kultury)*, [w:] „Język a Kultura”, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. Janusz Anusiewicz, Małgorzata Marcjanik, Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 97–105.
- ArctSSp – Antoni Krasnowolski, Władysław Niedźwiedzki, *M. Arcta słownik staropolski*, Warszawa ok. 1920, https://pl.wikisource.org/wiki/M._Arcta_S%C5%82ownik.Staropolski/%C5%BByczy%C4%87 [data dostępu: 08.07.2021].
- Bartmiński Jerzy, 2019, *Polski etos narodowy: pański, chłopski, mieszczański...?*, [w:] *W kręgu myśli Profesora Jana Szczepańskiego*, t. 5, red. Daniel Kadłubiec, Ewa Ogrodzka-Mazur, Andrzej Kasperek, Łódź: Wydawnictwo UŁ, s. 8–21.
- Engelking Anna, 1991, *Rytuały słowne w kulturze ludowej. Próba klasyfikacji*, [w:] „Język a Kultura”, t. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. Jerzy Bartmiński, Renata Grzegorzczkowska, Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 75–85.
- Engelking Anna, 2010, *Kłątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Grodziński Eugeniusz, 1977, *Rola formuł grzecznościowych w językach współczesnych*, „Poradnik Językowy”, z. 7, s. 305–310.
- Marcjanik Małgorzata, 1997, *Polska grzeczność językowa*, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego.
- Marcjanik Małgorzata, 2014, *Etykieta językowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 281–291.
- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2018, *Solidarność z życiem w kulturze tradycyjnej – od zasady do postulatu*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych 1. Literaturoznawstwo. Kulturoznawstwo. Folklorystyka*, red. Bogusław Zieliński, Poznań: Wydawnictwo UAM, s. 195–204.
- Rak Maciej, 2015, *Co to jest kulturom?*, „LingVaria”, nr 2 (20), s. 305–316.
- Sikora Kazimierz, 2013, *Życzenia i wieszanie jako akt mowy*, „LingVaria”, nr 2 (16), s. 179–189.
- Sikora Kazimierz, 2015, *Gwara dawniej i dziś – z refleksji dialektologa*, „Poradnik Językowy”, nr 4 (723), s. 71–78.
- SL – Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814.
- SSiSL – *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1: *Kosmos*, cz. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie* (1996), cz. 2: *Ziemia, woda, podziemie* (1999); cz. 3: *Meteorologia* (2012), cz. 4: *Świat, światło, metale* (2012); t. 2: *Rośliny*, cz. 1: *Zboża* (2017), cz. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe* (2018), cz. 3: *Kwiaty* (2019), cz. 4: *Zioła* (2019), cz. 5: *Drzewa owocowe i iglaste* (2020), red. Jerzy Bartmiński, zastępca red. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- SSp – *Słownik staropolski* [XII–XV w.], red. Stanisław Urbańczyk, t. 1–11, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1953–2002.
- Styk Józef, 1988, *Ewolucja chłopskiego systemu wartości. Analiza historyczno-socjologiczna*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- SW – Jan Karłowicz, Adam Kryński, Władysław Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa 1900–1927.
- WSJP PWN – *Wielki słownik języka polskiego PWN*, red. Stanisław Dubisz, t. 1–5, Warszawa 2018.